



MIEJSCA PAMIĘCI

Warszawa – [przed Ko. św. Andrzeja Boboli](#)
[Pomnik św. Andrzeja Boboli](#)

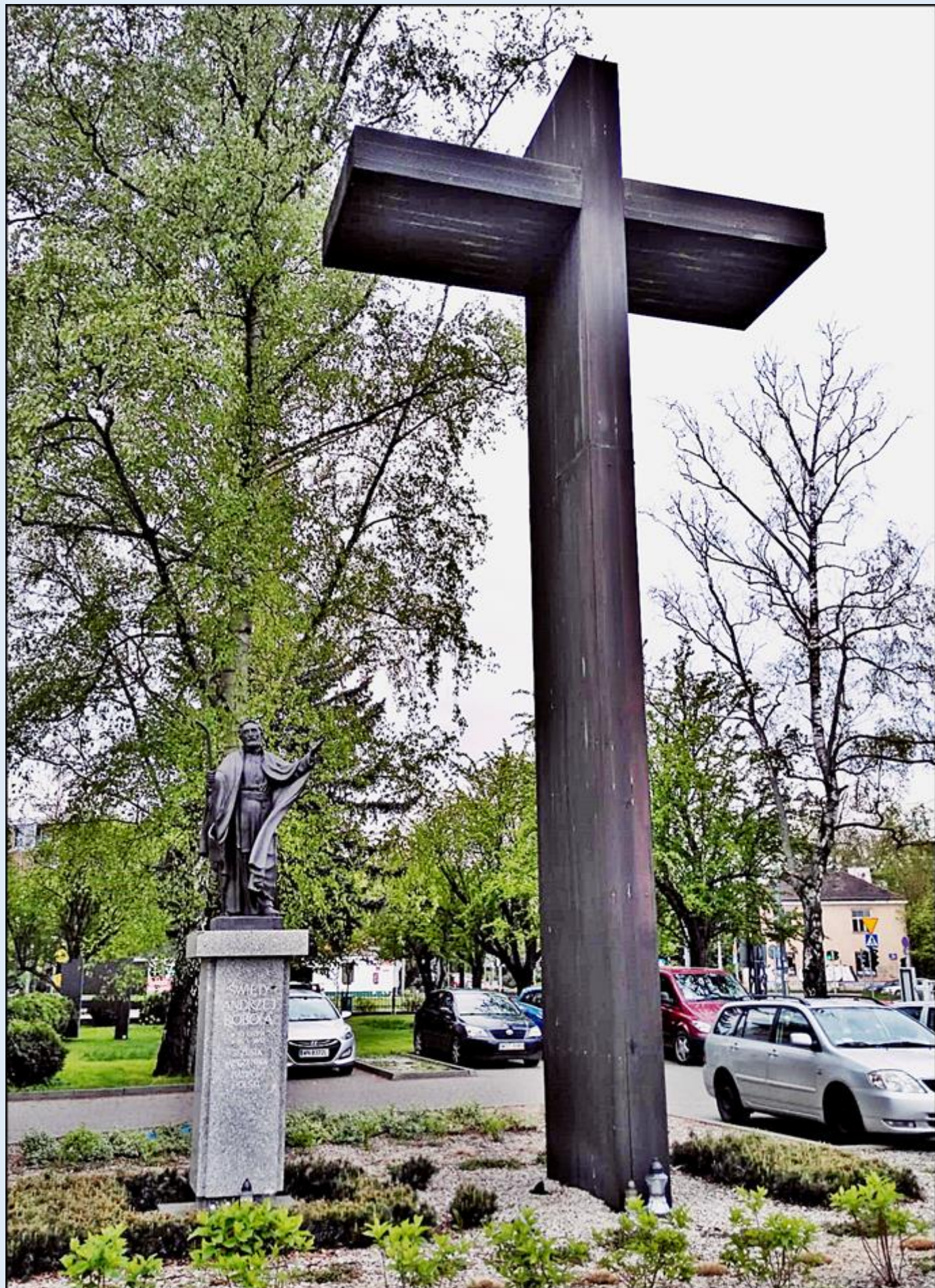




zdjęcia: Tadeusz Kozłowski

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)

Uzupełnienie Jana Niteckiego z 23.04.2024 r.



Rzeźba św. Andrzeja Boboli

W 1992 roku św. Andrzej Bobola został ustanowiony Patronem Metropolii Warszawskiej i kard. Józef Glemp postanowił, aby w dniu 16 maja w liturgiczne wspomnienie świętego organizowano corocznie procesję z Jego relikwiami ulicami miasta.

W krypcie pod Sanktuarium znajduje się drewniana rzeźba św. Andrzeja Boboli. Została wykonana na potrzeby noszenia figury świętego na procesji razem z jego relikwiami.

Figurę zaprojektował i wykonał artysta-rzeźbiarz Zygmunt Niziatek.

16 października 1997 roku ks. Andrzej Koprowski SJ, ówczesny Przełożony Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego dokonał poświęcenia figury św. Andrzeja Boboli, która stoi pod krzyżem na zewnątrz Sanktuarium. Jest to kopia drewnianej figury z krypty.

Projektantką cokotu pod figurę była Jadwiga Bobrowska. Prace kamieniarskie wykonał Władysław Włodarczyk. Napis na cokole zaprojektowała Teresa Wierusz.

Krzyż FSO

Krzyż jest znakiem zbawienia, życia i symbolem zwycięstwa, ponieważ Ukrzyżowany Jezus Chrystus Zmartwychwstał. Krzyż jest znakiem naszej wiary. Dlatego krzyże ustawiano w miejscach, gdzie ludzie doświadczali niewoli, cierpienia, prześladowania, niesprawiedliwości. Taki krzyż umieszczono również w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu, w latach zrywów protestów robotniczych przeciwko komunistycznemu zniewoleniu i represjom. 26 września 1981 roku pod tym krzyżem w fabryce została odprawiona Eucharystia dla całej załogi.

13 grudnia 1981 roku ówczesna władza wprowadziła stan wojenny. Rozpoczął się również czas prześladowań dla robotników, wiele osób internowano. Zagrożone też były krzyże, ołtarze, które powstawały w wielu zakładach pracy jako miejsca umocnienia i wiary w zwycięstwo. Zagrożony usunięciem był krzyż w FSO. Ówczesny dyrektor techniczny FSO inż. Jan Tadeusz Raczek poprosił swego brata prof. Juliana Raczek o pomoc w uratowaniu krzyża. On jako parafianin św. Andrzeja Boboli porozumiał się z proboszczem o. Feliksem Dziadczykkiem SJ. Razem uzgodnili, że krzyż zabiorą z fabryki i postawią obok budowanego w tym czasie sanktuarium. Z niemalymi trudnościami udało się przewieźć krzyż na teren parafii. Krzyż stoi do dziś obok Sanktuarium i jest ważnym dokumentem upamiętniającym walkę ludzi pracy z reżimem komunistycznym, ale również jest znakiem poniesionych ofiar w walce o wiarę, wolność i godność człowieka.

zdjęcia: Jan Nitecki

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)